

Katarzyna Kretkowska
Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Poznania
Plac Kolegiacki 17,
e-mail: katarzyna_kretkowska@um.poznan.pl;
lub: kasiakret@o2.pl;
tel: 602272083

Szanowni Państwo,

**Dyrektorzy i Dyrektorki
Szkoł, Przedszkoli i innych placówek oświatowych
Miasta Poznania objętych projektem tzw.
restrukturyzacji**

Rady Rodziców w/w placówek

Rady Pedagogiczne w/w placówek

Rady Osiedli, których w/w projekt dotyczy

Szanowni Państwo,

Radni Miasta Poznania otrzymali od Prezydenta Miasta dokument zatytułowany „Projekt restrukturyzacji sieci szkół/placówek, dla których organem prowadzącym jest miasto Poznań”, przygotowany przez Wydział Oświaty. Obejmuje on – z grubsza mówiąc - propozycje zarówno likwidacji wybranych szkół bądź ich przeniesienie do innych budynków, zmiany ich obwodów, łączenie szkół i przedszkoli w tzw. zespoły, tzw. prywatyzację niektórych szkół czy przedszkoli, czyli przekazywanie ich innym podmiotom, jak i likwidację Ogrodów Jordanowskich, burs i Młodzieżowych Domów Kultury jako placówek oświatowych.

Projekt powyższy został radnym przekazany niecałe trzy tygodnie temu, tak jak i Państwu, Radom Osiedli, prasie. Wyliczenia podane w nim przez Wydział Oświaty i wynikające z nich dla Prezydenta wnioski wzbudziły olbrzymi odzew społeczny. W placówkach których dotyczą odbywają się zebrania, rodzice i nauczyciele dzwonią do nas, umawiają się na spotkania, piszą listy protestacyjne, w których zwracają uwagę na niezgodność podanych w uzasadnieniu projektu danych organizacyjnych czy finansowych, bądź wskazują na inne, nie uwzględnione w projekcie okoliczności. Słyszymy także pod naszym, radnych adresem uwagi, że projekt został przesądzony w ciszy gabinetów, w których „oni” coś już z góry postanowili wbrew okolicznościom. Wyjaśniam zatem, że projekt ten nie powstał z inicjatywy radnych i nie jest ich autorstwa, niemniej zmiany które proponuje, gdyby miały wejść w życie, uchwalone musiałyby zostać przez Radę Miasta. Gdyby miały one wejść w życie od przyszłego roku szkolnego, Rada Miasta musiałaby podjąć takie uchwały przed końcem lutego 2012 r.

Radni Komisji Oświaty powołali w tej sytuacji ze swego grona 5-osobowy zespół, który ma za zadanie te prezydenckie propozycje wstępnie przeanalizować. Jeżeli przedstawione pomysły miałyby być głosowane przez Radę Miasta, musiałyby one przybrać formę projektów uchwał, które następnie musiałyby zostać zaopiniowane przez odpowiednie komisje Rady Miasta (Oświaty i Wychowania oraz Finansów) i przegłosowane przez wszystkich radnych na sesji. Piszę o tym by z całą mocą podkreślić, że zaproponowane rozwiązania są na obecnym etapie jedynie propozycją, nic nie jest przesądzone. Pojawiające się ze strony Państwa obawy i podejrzenia, że ci „oni” już wszystko postanowili i przesądzi, że będą narzucane rozwiązania wbrew logice argumentów i faktycznych okoliczności nie mają, takie przynajmniej odnoszę wrażenie, uzasadnienia w podejściu radnych do tych problemów. Nawet jeżeli spotkaliście się Państwo z pojedynczymi radnymi, którzy „nie chcieli słuchać”, to zakładam, że większość radnych oczekuje jednak dobrego uzasadnienia proponowanych takich czy innych rozwiązań i dokładnych, prawidłowych danych oraz, że jest otwarta na wysłuchanie wszelkich racji. Tak zakładam, a przynajmniej żywię taką nadzieję.

Nasz zespół roboczy spotkał się wstępnie z przedstawicielami oświatowych związków zawodowych, przystępujemy do rozmów z Państwem oraz zainteresowanymi społecznościami placówek – rodzicami, nauczycielami, radami osiedli. Ponieważ w grę wchodzi blisko 90 szkół i przedszkoli, stąd te spotkania z konieczności muszą być rozłożone w czasie na co najmniej kilka tygodni, pracujemy bowiem także w innych komisjach, a termin przedstawienia nam tych propozycji zbiega się z intensywnymi pracami w Radzie Miasta nad projektem przyszłorocznego budżetu miasta. Zespół nasz spotyka się w czwartki, w jego skład, poza mną, wchodzi radni: Marek Sternalski (kieruje pracami zespołu), Przemysław Alexandrowicz, Michał Tomczak, Joanna Frankiewicz.

Zatem jako członkini tegoż roboczego zespołu zwracam się niniejszym pismem do Państwa z tymi słowami wyjaśnienia oraz z kilkoma wnioskami.

Jesteśmy obecnie na etapie weryfikowania przedstawionych nam przez Wydział danych dotyczących finansów i organizacji Państwa placówek, które to dane i to, co z nich wynika, jak jesteśmy zapewniani, są wyłącznym motorem proponowanych zmian. Według zapewnień Wydziału Oświaty, zmiany te mają na celu lepsze dostosowanie sieci szkół do potrzeb uczniów. Propozycje dotyczą blisko 90 placówek oświatowych, jednak materiały przedstawione nam jak dotąd przez Wydział Oświaty w uzasadnieniu do tych propozycji zawierają dość skąpe informacje dotyczące sytuacji w poszczególnych placówkach.

Zwracam się zatem do Państwa z prośbą o ustosunkowanie się do wyliczeń podanych przez Wydział Oświaty oraz o uzupełnienie przedstawionego materiału dotyczącego organizacji i finansów o następujące dane:

1. Jaka jest ilość pełnowymiarowych, mogących pomieścić oddział szkolny czy przedszkolny pomieszczeń dydaktycznych w Państwa placówkach i jaki jest faktyczny stopień ich wykorzystania, uwzględniając także specyfikę prowadzenia zajęć, np. podział na grupy. Proszę o odniesienie do procentowego wyliczenia podanego nam przez Wydział

(w materiale przedstawionym przez Wydział Oświaty podany jest jedynie „procent wykorzystania sal dydaktycznych” bez opisu - zgłaszacie Państwo, że dane te są często błędne, że są zaniżone bądź zawyżone, że toalety czy pomieszczenia gospodarcze podciągnięte zostały pod sale dydaktyczne, etc., etc., prosimy zatem o konkretne ustosunkowanie się i krótkie opisanie podanych nam wielkości)

2. Jaka jest faktyczna liczba uczniów i oddziałów w Państwa placówkach?
3. Jaka jest ilość dzieci w poszczególnych oddziałach?
4. Czy prowadzicie Państwo oddziały integracyjne, terapeutyczne, bądź czy realizujecie inne, specjalne potrzeby edukacyjne?
5. Jakie były nakłady na remonty i ewentualne inwestycje w Państwa placówkach w ostatnich 8 latach? Jakie kwoty na te nakłady pochodziły z budżetu miasta, jakie z budżetu rodziców, od rady Osiedla bądź z innych źródeł?
6. Czy i jakie kwoty na bieżące utrzymanie placówki, wyposażenie bądź remonty pozyskujecie Państwo z wynajmu pomieszczeń po godzinach pracy placówki bądź w inny sposób? Czy te dodatkowe źródła dofinansowania będą mogły być utrzymane po proponowanej reorganizacji?
7. Jaki jest stan zatrudnienia w Państwa placówkach, jaka jest ilość kadry nauczycielskiej z rozbiciem na poszczególne szczeble awansu zawodowego, jaka personelu pomocniczego?
8. Jakie są bieżące koszty utrzymania placówki, jaki jest stosunek kosztów osobowych do tzw. rzeczówki, jaki jest udział dotacji/ subwencji oświatowej w tych kosztach? Jaka jest kwota dotacji na ucznia w Państwa placówkach?
9. Jeżeli dotacja/ subwencja jest wyższa od średniej dla danego typu placówki w Poznaniu, z czego to wynika (większy procent wysoko kwalifikowanej kadry? Mało liczebne oddziały? Ich mała ilość? Wyższe niż przeciętnie koszty ogrzewania? Inne powody?)
10. Czy placówka pracuje więcej niż na jedną zmianę i dlaczego?
11. Czy Państwa zdaniem prognoza demograficzna dla obwodu placówki uzasadnia proponowaną „restrukturyzację”? Czy przydatna byłaby zatem korekta obwodu (zmniejszenie go lub zwiększenie) bądź przeniesienie placówki do innego budynku?
12. Jaka jest opinia odnośnie proponowanego przekazania placówki „innemu podmiotowi” rodziców, nauczycieli i pozostałych pracowników, jaka jest opinia Rady Osiedla?
13. Czy propozycje te były wspólnie z Państwem wypracowywane? (Dostajemy zupełnie sprzeczne informacje na ten temat). Jeżeli tak, to w jakim stopniu Państwa opinia jest uwzględniona?
14. Jeżeli zgadzacie się Państwo na proponowane przekazanie placówki innemu podmiotowi, jakie względy o tym decydują?
15. Czy wielkość subwencji/ dotacji jaką placówka otrzyma po tzw. prywatyzacji poprzez przejęcie jej do prowadzenia przez obecną dyrektorkę (dotyczy to przedszkoli) podawana Paniom przez Wydział Oświaty jest taka sama jak ta podana radnym w uzasadnieniu do tej propozycji? Pytam wobec sprzecznych informacji, jakie otrzymuję na ten temat.
16. Czy są jakieś inne czynniki, które chcielibyście Państwo wskazać jako istotne dla

omawianych kwestii – prawne, finansowe, organizacyjne, edukacyjne, wychowawcze, społeczne, etc.?

17. Czy chcielibyście Państwo wskazać jakieś inne, alternatywne rozwiązania dotyczące omawianych placówek?
18. Czy placówka kierowana obecnie przez Państwa jest „wygaszana” na podstawie uzgodnień z Wydziałem Oświaty?
19. Czy w trakcie ostatnich naborów zgłaszała się do placówki kierowanej przez Państwa większa liczba dzieci i młodzieży niż ta, którą wolno Wam było przyjąć? Czy wnioskowaliście o większą ilość oddziałów niż ta, którą prowadzicie?

Przeliczenia przekazane nam przez Wydział Oświaty odnoszą się do roku 2010, zatem ten rok będzie podstawą dokonywanych porównań.

Pytania powyższe, wobec olbrzymiej ilości placówek, których dotyczą, ujęłam łącznie, bez rozbicia na poszczególne typy placówek. Ze względów oczywistych uprzejmie proszę o odpowiedź wyłącznie na te pytania, które odnoszą się do konkretnych propozycji związanych z Państwa szkołą czy przedszkolem. Pismo to kieruję jednocześnie do Rad Rodziców oraz Rad Pedagogicznych, które zwracają się do nas z wnioskami i uwagami z prośbą o dodanie swoich uwag, oraz do Rad Osiedli, które żywo interesują się kwestiami placówek oświatowych na swoim terenie i mogą także wiele swoich spostrzeżeń nam przekazać. Wszyscy Państwo znacie swoje placówki z codziennej w nich pracy bądź bieżących kontaktów, widzicie zatem więcej niż my z dalekiej perspektywy placu Kolegiackiego, a ponadto reprezentujecie społeczność danej placówki, której zdanie i wiedza są niezbędne przy podejmowaniu tak poważnych i dalekosiężnych decyzji.

Będę bardzo wdzięczna za pilne odpowiedzi, będą one niezwykle istotne dla dalszych rozważań jak sądzę nie tylko dla mnie, ale także dla pozostałych radnych. Jeżeli macie Państwo jakieś pytania ze swojej strony, bardzo proszę kontakt.

Z poważaniem,

Katarzyna Kretkowska
Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Poznania

do wiadomości: Radni M. Poznania